

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Szrodę dnia 26 Marca v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczyńności, trzymając się zaprowadzonego zwyczaju, zbierania około świąt Wielkonocnych, jałmużny dla ubogich, w domu swym utrzymywanych, przedsięwzięło i w tym roku uprosić Szanowne i pobożne Damy, do uskutecznienia tego miłosiernego aktu.

Poświęcenie się płci piękney w tak chwalebnym przedmiocie, zasługiwać powinno na cześć i uwielbienie. Publiczność Wileńska znana ze swey hojności ku wspieraniu cierpiących bliźnich, jak umiała oceniać trudy tych dobroczynnych Dam, tak ochoczo zawsze śpieszyła, uposażyć licznym zbiorem tę składkę. Nie w celu więc zachęcenia do datku (gdyż tego Publiczność tutejsza nie potrzebuje), ale dla uchylenia wydarzeń nieprzyjemnych, z jakimi trafiło się czasami Szanownym Kwestarzom spotykać; Towarzystwo podaje do publiczney wiadomości imiona Szanownych Dam, które się tej chrześcijańskiej postugi podjęły JJ. OO. JJ. WW. z Hrabów *Śliźniów Xżna Czetwertyńska Kamerherowa*; z Hrabów *Morykonich Łopacińska*, Marszałkowa; z Hrabów *Güntherów*, *Wojniłowiczowa* Marszałkowa; z Hrabów *Platerów* *Tyszkiewiczowa*, *Bagniewska* Radoczyni Stanu, *Becu* Radoczyni Stanu.

Zawiadamiając o tém Szanowną Publiczność, Towarzystwo przemawia głosem Pisma Świętego, który w liście II Pawła 1-go do Korynthian w Rozdziale IX tak wyraża:

„Niech daje każdy, jako postanowił w swym sercu, nie z zamarszczenia, albo przymuszenia; „albowiem ochotnego Bóg miłuje.

„A Bóg mocen jest uczynić, aby obfitowała „w was wszystka łaska: abyście we wszystkim „zawsze mając wszystek dostatek obfitowali ku „wszelkiemu uczynkowi dobremu. Jako napisano „jest: rosproszył, dał ubogim: sprawiedliwość jego „trwa na wiek wieków.“

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 19 marca.

Podług *Ruskiego Inwalida*, z dnia 17go marca: najłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Włodzimierza 3ciey klasy*: wice-gubernatorowie: kazański, radca stanu *Zmakin* i orłowski radca kollegialny *Chropowicki*. Orderu s. *Anny 2giey klasy*: wice-gubernatorowie: estoński radca stanu *Lewensztern* i niżehorodzki, radca kollegialny *Hrabia Tolstoy*; i radca oddziału skarbowego w *Rewlu*, 6tey klasy *Wrangel*. Udarowany brylantowemi znakami tegoż orderu i klasy, wice-gubernator ekaterynosławski radca kollegialny *Jazykow*. Kawalerami tegoż orderu *3ciey klasy* mianowani: pierwszy pomocnik naczelnika departamentu ministra morskiego, radca honorowy *Ostrogadski* i sekretarz kantoru, głównego dowódcy portu rewelskiego, radca honorowy *Fedorow*.

Podług teyże gazety z dnia 18 marca: doktor medycyny i chirurgii, radca dworu, *Wewerley*, znajdujący się przy lazarecie stajni dworu, najłaskawiey udarowany brylantowemi znakami

orderu s. *Anny 2giey klasy*. Expedytor skarbu państwa assesor kollegialny, *Mastow*, najłaskawiey mianowany kawalerem tegoż orderu i stopnia bez brylantow.

Przez Naywyższy Ukaz do Kantoru dworu, doktor medycyny, radca dworu, *Trinius*, najłaskawiey mianowany leib-medykem dworu JEJEGO CESARSKIEY MOŚCI, z pensją roczną 4000 rubli.

CESARSKA Akademia nauk, jednogłośnie wybrała członkiem swym honorowym JW. Ministra skarbu, generała porucznika *Kankryna*.

Osoba niewiadoma ofiarowała 5000 r. Towarzystwu Patriotycznemu Dam w St. Petersburgu, z obowiązkiem użycia procentow od tego kapitału, na rzecz instytutu, utrzymywanego przez Towarzystwo. Pieniądze te ulokowane zostały na handlowym banku państwa, a procenta postanowiono obracać na wspomnienie ubogich wychowanców, przy ich wyysciu z instytutu.

Dnia 19 marca, w rocznicę pamiętney epoki weyscia zwyciężkich woysk rossyjskich do Paryża, w roku 1814tym, dyrekcya teatrów Cesarskich, postanowiła dać widowisko, na rzecz inwalidów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Najjaśniejszy Cesarz i Król, najłaskawiey mianować raczył senatorami kasztelanami Królestwa Polskiego: *Alexandra Hr. Potockiego*, wielkiego koniuszego koronnego; *Piotra Wichlińskiego*, referendarza stanu nadzwyczajnego; i *Teodora Dembowskiego*, posła powiatu gostyńskiego.

Dnia 29 marca r. b. odbyło się zgromadzenie gminne okręgu 8 miasta stołecznego Warszawy, pod łaską marszałkowską W. *Felixa Gumowskiego*; assesorami byli WW. *Leon Stern* i *Jan Goetz*, sekretarzem W. *Józef Budżyński*. Na zgromadzeniu tém obrany został członkiem rady województwa mazowieckiego W. *Dominik Cichocki*.

W dniu 26 lutego seymik szlachecki powiatu rawskiego odbył się pod przewodnictwem JW. *Stanisława Lipskiego*, sędziego pokoju tegoż powiatu; assesorami byli WW. *Felix Kurzewski* i *Fidelis Bębnowski*, a sekretarzem *Bonifacy Grotowski*; członkami rady obywatelskiej województwa mazowieckiego wybrani zostali na tym seymiku większością głosów WW. *Jakób Okęcki* i *Kazimierz Bogatko*.

W dniu 22 marca, odbył się seymik szlachecki powiatu kowalskiego, pod przewodnictwem JW. *Ignacego Lipskiego*, nominowanego marszałka, na którym assesorami byli: JW. *Maciej Wolicki*, były poseł i *Antoni Kosiński*, sędzia pokoju, a sekretarzem W. *Piotr Przyborowski*. Na seymiku tym wybrani są większością kresek: posłem na seym JW. *Augustyn Przyborowski*, sędzia pokoju, a członkami rady obywatelskiej województwa mazowieckiego: JW. *Józef Hrabia Skarbek* i W. *Józef Sokołowski*, mecenas sądu Naywyższego Królestwa polskiego.

W dniu 8 b. m. i r. odbył się seymik szlachecki powiatu seynskiego, pod łaską JW. marszałka *Kazimierza Walmera*. Obrani zostali: po-

słem JW. Kajetan Gawroński, radcami wojewódzkiemi JW. Antoni Kruszewski i JW. Skarżynki.

W dniu 15 marca r. b. odbył się sejmik powiatu Radzyńskiego, pod łaską marszałkowską JW. Augusta Sztettnera, dziedzica Budzisk; asessorami byli W. Piotr Chruscikowski, dziedzic Wrzosowa. W. Swiderski dziedzic Ostrowa, sekretarzem W. Józef Radomski dziedzic Brzustowca. Obrani członkami rady obywatelskiej województwa podlaskiego: JW. Leonard Targoński dziedzic Przegolin i JW. August Sztettner.

WŁOCHY.

Rzym dnia 29 lutego.

(z Gazety le Conservateur impartial.)

Senat rzymski stawiony był przed Papieżem, dla otrzymania pozwolenia, aby cz. su 8 dni ostatnich naszego karnawału, mogli się znajdować w maskach, i czynić na koniach wyścigi. Oyciec ś. na wszystko zezwolił.

Donoszą o ustanowieniu niektórych artykułów taryfy celnej, które zostały ogłoszone, a w których opłata od wielu zewnętrznych produktów została powiększona, dla zachęcenia przemysłu krajowego.

Opat Ostini, nuncyusz przy dworze wiedeńskim, wyjechał do miejsca swego przeznaczenia.

Zapewniają, że J. S. zalecił, aby miejsca Conca, Portigliano, Campomorto i Ostia, były ogłoszone za schronienie dla złoczyńców, jak i w dawnych czasach. Krok ten zdaje się mieć na celu przeszkodę, aby mieszkańcy Kampanii rzymskiej nie udawali się w góry między zbójców, ścigających na się poszukiwania sądowe przez występki zwyczajne.

Od granic włoskich dnia 9 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Akademia Archeologii w Rzymie wybrała dnia 4 b. m. Xiecia Jędrzeja Razumowskiego, Cesarzsko-Rossyjskiego tajnego Radcę, na swego członka honorowego.

Na początku bieżącego miesiąca wszystkie góry około Rzymu były pokryte śniegiem, co w tym kraju bardzo się rzadko zdarza.

Okręt, który niedawno z Malty zawinął do Liworny, przywiózł wiadomość, iż wszystkie okręty wojenne, znajdujące się w Malcie, popłynęły ku Algierowi, i że Admirał angielski posłał rozkaz wszystkim okrętom wojennym angielskim na morzu szródziennem, aby się zebrały pod Algierem. Słychać, iż Dey algierski nie chce bynajmniej ulegać, i czyni wielkie przysposobienia do obrony. Prosił o pomoc ościennych Dziejów tunetańskiego i trypolitańskiego, lecz nie odebrał pomyślny odpowiedzi. Okrętom wojennym algierskim, będącym przy flocie tureckiej, kazano pozostać w Dardanelach. Wiadomo, iż kilka ich stoi w zatoce Lepantskiej. Nie mogą one powrócić: bo grecy trzymają je w zamknięciu.

Dnia 6. Król Jmé neapolitański przewodniczył na kilku radach gabinetowych. Słychać powszechnie, iż minister wojny neapolitański naradzał się z Generałem austriackim Baronem Frimont.

Król Jmé Sardynski zaszczycił orderem Zwiastowania, ministra francuzkiego Chateaubriand; tabakiera z wizerunkiem swoim, ozdobioną brylantami generała porucznika Hrabiego Bourdesouille. Generałowi Porucznikowi Vice-Hrabieciu Oberi i Marszałkowi polnemu Hrabieciu Escars dał wielki krzyż orderu wojskowego ś. Maurycego, a wielu innym oficerom francuzkim, między którymi są także adjutanci Xiecia Angouleme, krzyż tegoż orderu.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Otrzymaliśmy tu iszy numer gazety greckiej, do której druk posłano z Londynu Lordowi Byron. Pierwszym jej artykułem jest odezwa zmarłego Pana Maitland, donosząca, iż turcy zabrali pieniądze, należące do Lorda Byron, lecz je potem

odać musieli, bo się znajdowały na okręcie pod banderą neutralną.

Onegdaj Lord prezydent tutejszej stolicy zwołał zgromadzenie Rady gminnej. Przeczytano nappierwicy list Panow Orlando i Luriotis, Deputowanych greckich do rady gminnej, składając jej nacyzulsze dzięki narodu greckiego za dar z kasy miejskiej, wynoszący 1000 funtów szterlingów, i nazywając Londyn pierwszym miastem na ziemi. Na wniosek Pana Hurkomba kazano ten list wpisać do protokulu. Naradzano się potem o podatku od domów i okien, a na wniosek Pana Favell postanowiono podać izbie niższej usilną prośbę o zniesienie tych podatków.

Ajent gospody Lloyds w Alveredo (w Ameryce południowej) donosi pod d. 3 stycznia o przybyciu Panów Harwey, Cockburn i Ward do Jolapa, i grzecznem ich przyjęciu przez generała Victoria. Wspomnieni Kommissarze angielscy, którzy tam uważają za posłanników, wyprawionych przez Anglią dla uznania niepodległości Ameryki południowej, są wszędzie jak najwspanialej przyjmowani. Słychać, iż kongres meksykański urządził uroczysty ich wjazd do stolicy.

Nie dawno dał Rossini w tutejszej stolicy koncert, na którym także Pani Catalani śpiewała.

Ministryalny dziennik Goniec powątpiwa o zjeździe Monarchów Europejskich, we względzie wypadków południowo amerykańskich, i o uzyskaniu od innych państw posiłków przez Hiszpanię.

Wciągu roku zeszłego pozostało w banku publicznym 220 milionów zł. pol.

Dnia 13. Goniec austriacki, który tu przy był d. 9 b. m. miał przywieść listy bardzo ważne. Droge z Wiednia do Calais odbył w 6ciu dniach.

Twierdzą z pewnością, iż rząd perki jest rozgniewany na angielski za niedopełnienie kilku warunków istnących między niemi traktatów.

Na uczoie, którą obywatele londyńscy dali z powodu założenia kamienia węgielnego na nowy most, znajdowali się także ministrowie, i miło było widzieć, jak grzecznie bez żadney opozycji przyjęli byli.

Odebrane tu listy prywatne z Paryża donoszą, iż ministrowie francuzcy, widząc niemożność otrzymania od Hiszpanii jakiego wynagrodzenia pieniężnego za przywrócenie dawnego porządku i dawney prawey władzy, domagać się będą od izb, aby uchwaliły, wydanie nowych papierów skarbowych za 34 milionów, na wydatki nadzwyczajne, których wojna z Hiszpanią była powodem.

Dnia 15. Dnia 13 b. m. przybył tu goniec gabinetowy austriacki z listami od posła naszego w Wiedniu, a nazajutrz odprawiła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych.

P. Hurtade poseł kolumbijski, przeznaczony do Londynu, przybył d. 1 lutego do Jamaiki.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 25 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzienniki tutejsze napełnione są opisami uroczystości, z powodu zaszczycenia infanta Don Miguel, rossyjskim orderem ś. Jerzego.

Baron Strogonow, był d. 16 b. m. uroczystie przedstawiany Królowi naszemu. W czasie wystuchanta strzelano z dział okrętów, na rzece Tagas.

NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 15 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Mieszkańcy królestwa saskiego mają nadzieję, iż teraźniejsze zgromadzenie stanów krajowych w Dreźnie, uchwali nową xiege praw karnych. urządzi spadki na zasadach sprawiedliwości, i wyda kilka zbawiennych ustaw, jako to: względem hipoteki i skrócenia spraw konkursowych.

Ćiągle jeszcze dochodzą wiadomości z różnych prowincy bawarskich o uroczystości Jubileuszowej d. 16 lutego, przy której dawne i nowe części kraju ubiegały się o pierwszeństwo w danju

dowodów prawdziwego uszanowania i miłości ku swemu Królowi i oycu. W miasteczku *Bergzaleru*, leżącym u spodu gór wogeskich, to piękne święto przez to jeszcze nabyło osobliwszego powabu, iż powszechnie ukochany Monarcha, część wiosny życia swego w tém pięknym miejscu przepędził. Pamięć owego czasu musiała bez wątpienia mieszkańcom szczególnieść dać popęd do radości, która w sposób rozmaity, już w wigilię uroczystości się okazała. Starcy opowiadali z zapalem wnukom swoim, jak Monarcha, będący jeszcze młodzieńcem, wśród nich, jak jeniusz uszczęśliwiający, przebywał; młodzi mężowie w radośnych śpiewach przebiegali ulice, wszędzie dawały się słyszeć wystrzały, a z dolin, wieczną zielonością okrytych, rozlegał się dzwiek dzwonów, łącząc się z odgłosami powszechnej radości, które do późnej nocy trwały.

Dnia 11 b. m. ogłoszono w *Darmstadt* prawo skarbowe na lat 3, to jest: 1824, 1825 i 1826. Zgadza się z uchwałą stanów krajowych. W ostatnim artykule stanowi, iż wszystkie dochody mają być na właściwe potrzeby użyte, a jeśliby okazała się pozostałość, nieprzenoszona rocznie 50.000 złotych ryńskich, w tym razie ma być obróconą na powiększenie funduszu zapasowego; pozostałość zaś przewyższająca powyższą ilość zostanie użytą na zmniejszenie podatku gruntowego w następnym roku.

Wielki Xiążę badeński ustanowił nową komisją prawodawczą, która zbierać się ma dwukrotnie na rok, raz na Wielkanoc, a drugi raz na *Michał*. Dyrektorem jej jest tajny Radca *Zacharia*.

Wielka rada kantonu berneńskiego postanowiła d. 6. b. m. weyść w układy, względem 4ch kompanij szwajcarów, które mają być w służbie i na żołdzie Króla Jmci Neapolitańskiego.

FRANCYA.

Paryż dnia 17 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tutejsza *Gazeta Codzienna*, która najpierw doniosła o śmierci Xiężny *Lukieskiej*, piśne we wczorajszym numerze, iż wprawdzie rozeszła się w *Rzymie* pogłoska o zgonie tej Xiężny, lecz potem okazała się fałszywą, i owszem jest nadzieja, iż Xiężna wyzdrowieje.

Dnia 18. Onegdaj była rada ministrów u margrabiego *Lauriston*, i trwała od godziny 3 do 6 po południu. Wczora zebrał się także ministerowie u wspomnianego margrabiego.

Pierwszy kamerdyner Xięcia *Angouleme*, jadąc konno do lasku *Boulogne*, upadł z konia; i mocno się skaleczył. Przywieziono go do zamku *Tulleries*, i Xiąże, który go bardzo szacuje, udał się sam do niego, dla powzięcia dokładnej wiadomości o stanie jego zdrowia.

Jeneralny konsul nasz w *Alep* przesłał do *Jeruzalemu* wiadomość o pomyślnym wypadku kampanii Xięcia *Angouleme* w Hiszpanii: Szanowni kapłani ziemi świętej odprawili natychmiast uroczystą mszę ś. przy oltarzu nad grobem Chrystusowym, a potem złożyli na oltarzu wieniec laurowy dla Xięcia *Angouleme*; poświęcili go, i starannie zapakowany ze spisaniem tej nocy protokółem, przesłali przez wspomnianego jeneralnego konsula do wice-hrabiego *Chateaubriand*, aby złożył Xięciu ten dowód ich uszanowania i uwielbienia.

Dnia 19. *Madame* uszczęśliwiła wczora odwiedzeniem swoim Pana *Gouvernat*, pierwszego kamerdynera Xięcia *Angouleme*, i wiernemu temu słudze okazała, ile ją zasmuca nieszczęśliwy jego przypadek. Nie zламаł atoli nogi, i nie masz wielkiego niebezpieczeństwa.

Dnia 22 b. m. w wigilię zagajenia izb, odprawił się w kościele *Panny Maryi* uroczysta msza ś. o Duchu ś. w obecności rodziny Królewskiej, parów Francyi i deputowanych z departamentow.

Dnia 20. Skończyły się wybory deputowanych, a wypadek był ich taki, jakiego przy powszechnie dobrym sposobie myślenia z pewnością można się było spodziewać. Izba składa się z 454

członków, z których najmniej 413 należy do prawej strony, a tylko 17 do opozycyjnej. Jakaż to różnica względem przeszłorocznej izby, gdzie lubo prawa strona liczyła 324 członków, lewa jednak strona miała 110. Utraciła więc strona opozycyjna 93 członków, a prawa zyskała 89. Różnica między wskazaną tu stratą lewej strony, a zyskiem prawej, pochodzi z podwójnego i trojstego wyboru jedynych osob na deputowanych. Na 255 zgromadzeniach obwodowych, obrano po większej części, to jest, 197 przeseów tychże zgromadzeń, jako kandydatów rządowych, a ci, których tam nie obrano, zostali potem obrani na zgromadzeniach departamentowych. Czegoż chciała Francya dając tak pamiętny przykład mocy i roztropności? Oto chciała okazać przywiązanie swoje do Króla, i instytucyi, które winna mądrości jego. Zaczyna się więc era trwałego i spokojnego szczęścia dla pięknej oyczyzny naszej. Nadzieję naszą zasadzamy nie tylko na przeszłość, na rekoymia danych dawnej Monarchii i instytucyom naszym, lecz oraz na świętości nowych i uroczystych zobowiązań, na wierności nowo zaprzysiężonej, na przyszłości, a do tego blizkiej przyszłości, którą nam posiedzenie tegoroczne otworzy. Jakiż widok nam się pokazuje? Ciągła kolej jednakowych życzeń, zgodność zdań, trwałość prawego bytu, słowem: wszystkie warunki, których wymaga natura mądrych urządzeń. Odtąd wszelkie poprawy są łatwemi. Lecz z drugiej strony, z tymi światłymi, religijnymi, i wiernymi deputowanymi, niepodobna jest zadna z tych nowości, któremi nas straszyc chcą. Niepotrzeba się obawiać nadużycia zwycięstwa, a im słabszą okazała się opozycja podczas wyborów, tem większą znajdzie sprawiedliwość i umiarkowanie u przeciwników swoich. Kredyt publiczny, który podniósł się wyżej, niż smiano przewidywać, dokończył utwierdzenia Monarchii konstytucyjnej; znaki zwycięzkie hiszpańskie zdobią ją i zastaniają; takoye umilkły; pamięć naszych nieszczęśliwych rosterk ginie w uczuciu wspólnej pomyślności, przemysł doznaje zachęty; handel kwitnie; sztuki piękne i umiejętności otrzymują z hojności Monarchy blask, który w słusznej wdzięczności objia się znowu o tron, z którego wychodzi. Następne posiedzenie obu izb nie mogło się zacząć w świetniejszych widokach.

Kawaler *Desmairons*, który był wysłany gońcem do *Wiednia* i złamał wrócił do tutejszej stolicy, miał zlecenie, aby zawiózł ordery francuzkie *Arcy-Xięciu Franciszkowi Karolowi Józefowi*, drugiemu synowi N. Cesarza Jmci Austriackiego.

Xiąże *Decazes* sprzedał swój pałac w tutejszej stolicy Xięciu *Blacas* za 440.000 frankow.

Tutejsze towarzystwo moralności chrześcijańskiej wyznaczyło komisją, która ma przyjmować młodych ludzi, ze szkół wychodzących, i starać się, aby nadal mogli utrzymywać życie sposobem uczciwym.

BREZYLIJA.

Rio-Janeiro d. 10 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 22 z. m. ogłosił senat tutejszy, iż przyjął konstytucyą, którą rada stanu podług zasad ułożonych przez Cesarza napisała, i że dla uniknienia długich rozpraw, konstytucya ta ma być przez 12 dni podana mieszkańcom, aby zdanie swoje w tej mierze oświadczyli: czyli na nią przystają lub nie. Dnia 7 b. m. wyszła druga odezwa, iż gdy naród okazuje widocznie chęć przyjęcia proponowanej konstytucyi, senat wysła deputacyą do Cesarza z prośbą, aby oznaczył dzień do jej zaprzysiężenia. Deputacya ta była wczora u Cesarza.

Dnia 6 b. m. wydał Cesarz następujący rozkaz: „Gdy obrona oyczyzny, zagrożonej od nieprzyjaciół naszych, wymaga niezwłocznego zebrańia wojska w tutejszej stolicy, zaleca więc Cesarz jeneralowi majorowi, dowódcy wojska w *Minas-Geraes*, aby 3,000 milicyi był w gotowości do pochodu za pierwszym rozkazem.“ Podobny

rozkaz posłano do rządu prowincyi *St. Paulo*, gdzie milicje mają być w pogotowiu do odparcia wszelkiego uderzenia na brzegi. Uzbrojono statki kanonierskie, postawiono telegrafy od stolicy do brzegów, a roboty w zbrojowni i około szanców idą z pospiechem. Wielu sądzi, iż wszystkie te uzbrajania, nie mają innego celu, jak tylko przytłumienie burzliwego ducha, który dotąd jeszcze panuje w prowincyach *Fernambuco* i *Bahia*. Cesarz posiada wielką ufność w narodzie. W przypadku uznania niepodległości Brazylii, handel wewnętrzny znacznie się powiększyć może.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 6 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Pierwszych urzędników wojskowych i cywilnych w zachodniej Grecyi, wezwano do *Missolungi*, dla naradzenia się względem kampanii roku bieżącego. Już tam po większej części przybyli, a obecność Xięcia *Maurocordato* obiecuje pomysłny wypadek tego zjazdu. Niektóre okręty, składające eskadrę grecką pod *Missolungi*, odesłano dla oszczędności wydatków na powrót do Idryi. Zostawiono tylko 5 okrętów i 3 statki palne, co jest dostatecznym do trzymania w zamknięciu floty barbarskiej, która, pomimo przewagi swojej co do liczby i wielkości okrętów, ginie w porcie *Lepanto*.

Korpus turecki pod dowództwem *Abalubuda* Baszy wyszedł z *Tessalii* do *Lepanto*, spodziewając się, iż uwolni tę twierdzę od obleżenia. Lecz zaledwo dwa oddziały greckie pod dowództwem *Contayanni* ruszyły przeciwko niemu, turcy uciekli i w nieładzie wrócili do *Tessalii*. Albańczycy utracili wszelkie zaufanie, reszta ich cofnąwszy się z *Missolungi* do *Prewezy*, zmniejszyła się co dzień przez zbiegowstwo. Wreszcie morowe powietrze niszczy całą niższą Albanią, i dwa mocne stronnictwa oświadczyły się przeciw *Omer-Vrione*.

Dnia 8. Senat Idryjski odpowiedział w zaspokajającym sposobie konsulom europejskim w *Smyrnie*, i przez uszanowanie dla narodów chrześcijańskich obiecał nie napastować zatoki smyrneńskiej. Konsul francuzki, który w tej mierze układał się z senatem, otrzymał od niego w podarunku piękną złotą szpadę z napisem w języku greckim: *Bóg i wiara*. Szacują tę szpadę 10,000 piastrow. Szach perski zatwierdził dnia 6 stycznia traktat pokoju między Turcyą a Persyą.

Lord Byron krótko bawił w *Missolungi*. Przyjąwszy urząd członka rady zachodniej Grecyi, wziął ubiór grecki, przyłączył się do dowódców wojska, i z korpusem swoim ruszył ku *Lepanto*, która to twierdza, jest teraz ściśle zamkniętą. Wspomniany Lord utrzymuje własnym kosztem 500 żołnierzy. Kilku oficerów europejskich przybyłych z Londynu należy także do tej wyprawy.

Dnia 10. Listy ze *Stambułu* wyrażają, iż rząd turecki przekonywa się ostatnimi wypadkami, że większa część narodów europejskich sprzyja Grekom. Słychać, iż od niejakiego czasu Internuncyusz austriacki ma wielkie znaczenie u Porty.

Odebrano wiadomość ze *Smyrny*, iż twierdza *Caristo*, o której zdobyciu tyle razy fałszywie donoszono, poddała się nareszcie *Odysseuszowi*. Na mocy zawartej kapitulacji, osada turecka be-

dzie sprowadzoną do twierdzy *Negrepona*. Listy prywatne donoszą z *Durazzo*, w Albanii, iż korpus powstańców, wynoszący 2,000 ludzi, przybył do okolic *Arta*, co jednak potrzebuje potwierdzenia.

Ibrahim basza *Saloniki* daje ciągle opiekę handlowi francuzkiemu. Nie jest tak przyjaźliwym dla anglików, którzy narzekają na jego stroność. Uwolniono w *Salonice* wszystkich uwięzionych Greków, lecz musieli dać rękojmią za przyszłe swoje postępowanie. W Macedonii panuje spokojność. Na półwyspie *Kassandra*, gdzie nie dawno oddział greków wylądował, i dokąd z tego powodu posłano wojsko tureckie, nie zaszły ważne wypadki: bo Grecy wkrótce wsiedli znowu na swoje okręty. Wysiadając na ląd nie myśleli tam uczynić wielkiej dywersyi. Znaczniejszymi były niektóre cząstkowe ich wylądowania na wschodnim brzegu *Tessalii*, gdzie wiele broni i potrzeb wojennych rozdali mieszkańcom, od których spodziewają się pomocy przy zaczepnym na wiosnę działaniu, z czem jednak muszą się wstrzymać, póki nie zdobędą *Patras* i *Lepanto*. Tym czasem Grecy czynią wielkie przygotowania do nowej kampanii. Liczny korpus albańczyków ma działać wspólnie z grekami przeciwko Turkom. Zawarto już w tej mierze układ, który z początku doznał trudności.

Dnia 11. Słychać, iż liczne wojsko tureckie zbiera się w okolicach *Szumli* i *Sofii*, dla działania przeciwko Grekom w Peloponezie, pod dowództwem Baszy *Widdynu*, który został mianowany *Seraskierem*. Z *Boglii* donoszą, iż korpus grecki stoi niedaleko *Arta*, że dwóch kapidzi Baszów wyjechało do baszy skutaryjskiego dla odebrania mu życia i przywiezienia głowy jego do *Stambułu*. Gdy *Abalubud* basza, ostatni dowódzca wojska tureckiego pod *Larysą*, dowiedział się o mianowaniu *Derwisza* Baszy *Widdynu*, następcą jego, rozpuścił natychmiast szczerpie swoje wojsko i w 1,200 ludzi udał się do *Saloniki*.

Basza *Belgradu* otrzymał rozkaz udania się do *Nissa*, dla tego zapewne, aby był użytym przeciwko Grekom.

Podróźni, którzy nie dawno przybyli z *Missolungi*, opowiadają, iż z wielkim pospiechem naprawiają tam dawne szanice i sypią nowe. Całe wojsko greckie urządza się zupełnie na sposób europejski. Pioniery pracują gorliwie pod dowództwem inżynierów. Bywają apele, parady i marsztry. Uczą nowo zaciężnych. Wszędzie widać żywość i czynność.

Do przedania w Xiegarni Uniwersyteckiej.

Tom 5ty Józefa Franka, dzieła praktycznego o medycynie pod tytułem: *Josephi Frank Praecepta medicae universae praecepta*. Partis secundae, Volumen secundum, sectio prima, continens: Doctrinam de morbis laryngis, tracheae et corporis thyreoidei, thecae thoraceae, pleurae, mediastini, thymi et pulmonum 8 Lipsiae 1823 4 r. 95 k. Poprzedzające tomy znajdują się także w xiegarni: Tom 1szy r. 2 k. 40 — Tom 2gi r. 3 k. 85 — Tom 3ci r. 4 k. 40 — Tom 4ty r. 5 k. 50 srebrem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26 marca: rubel srebrny 3 rub. 80 kop., dukat nowy 11 rub. 62 kop., stary 11 rub. 48 kop., imperyal 36 r. 90 kopiejek.

Observacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu
meteorologiczne.	dnia 25 god. 2 wieczor.	28 cal. 0,2 lin.	+ 8,25 stopni.	Połud. wsch.	Pochmurno
	dnia 26 god. 5½ z rana	27 — 11,8 —	+ 1 — —	Połud. wsch.	Mgła

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 Marca v. s. 1824 Roku.

Komitet Budowniczy na erekcyą Pałacu CESARSKIEGO w Wilnie ustanowiony, potrzebuje dostawkę drzewa budowlowego, sosnowego, i dębowego, tymczasowie na jedno skrzydło pałacu, teraznieyszym latem stawić się mającego, podług poniższego opisanja i wymiaru:

		Każda pojedyncza sztuka zgodna bydź powinna z poniższą miarą.		Ilość sztuk pojedynczych z opisanej miarą.		
		Grubość	Szerokość	Długość		
		Wierszki	Wierszki	Arszyny	Wierszki	
Najprzód:	Belek	8	8	22	6	15
2.	Belek	8	8	5	4	30
3.	Belek na stolowanie	8	7	13	8	17
4.	Belek na stolowanie	8	7	12	8	34
5.	Belek na stolowanie	8	7	6	—	7
6.	Na utwierdzenie belek wymiarow teraz opisanych potrzebne są					
	{ Brusy z których dwie sztuki powinny mieć	8	8	13	8	5
	{ Drugie dwie	8	8	15	8	
	{ Jedna zaś	8	8	8	8	
7.	Krokwie i podkrokwie	4 $\frac{1}{2}$	4	12	—	64
8.	Krokwie inne	4 $\frac{1}{2}$	4	10	8	36
9.	Dachowe murlaty	3	3	—	—	—
	które przy najmniejszey ile bydź może liczbie sztuk, mają mieć długości 850 arszynow					
10.	Drugie krokwie cienkie	2	2	13	—	72
11.	Wilczek	4	6	—	—	—
	którego długość przy najmniejszey, ile bydź może liczbie sztuk, wynosić powinna 90 arszynow					
12.	Słoyce drzewa dębowego	4 $\frac{1}{2}$	4	4	8	15
13.	Poprzeczniki	4 $\frac{1}{2}$	4	8	8	19
14.	Miecze	4	4	4	—	32
15.	Drugie miecze	4	4	2	—	36
16.	Podporki	2	6	3	—	66
17.	Podporki dalsze	2	6	1	15	70
18.	Rynny lub krokwie rogowiki z których	6	6	19	—	2
	{ jedna ma mieć	6	6	15	8	
	{ druga	4	4	—	—	
19.	Murlaty	4	4	—	—	—
	których długość, przy najmniejszey ile bydź może liczbie sztuk, ma wynosić 280 arszynow					
20.	Na wiązanie skrzynkowe sufitu nad salą drzewa	2	3	—	—	—
	które przy najmniejszey ile bydź może ilości sztuk, ma mieć długości 1212 arszynow					
21.	Lisztwy	1 $\frac{1}{2}$	1 $\frac{1}{2}$	—	—	—
	te przy najmniejszey ile bydź może ilości sztuk, ma mieć długości 620 arszynow.					
22.	Legary pod podłogę	4	4	8	—	90
23.	Legary	4	4	12	—	30
24.	Legary	4	4	5	4	50
25.	Legary	4	4	22	6	36
26.	Legary	4	4	13	8	17
27.	Płaszczaki, brusy olchowe lub sosnowe, do połączenia wzdłuż i w poprzek	4	6	3	—	271
	{ jedno	4	6	6	—	136
	{ drugie	4	6	6	—	—
	mogą jedno i drugie znacznie bydź dłuższe a wtedy od sążnia zapłacone będą, krótsze zaś przyjęte nie zostaną.					
28.	Tarcice na stolowanie, na podłogi, i na dach pod blachę	3 $\frac{1}{2}$	8	9	—	—

W ogólności rachując tarcice na kopy, składające się z sztuk pojedynczych 60, grubych szerokich i długich, wedle powyższego wymiaru, potrzeba kop 18. Jesliby zaś u kogo były tarcice gotowe, ze wszech miar dobre, lecz nieco węższe lub odmienny długości, tedy i te przyjęte będą w przyzwolitey podług tego liczbie.

Drzewo powyżey nazwiskami wyszczególnione, powinno bydź zadosyć czyniące następującym warunkom.

10d Miarę opisaną dokładnie trzymać powinno.

2re Wszystkie drzewo, prócz belek i legarów pod podłogę, ma bydź drzewem tartakowym, to jest: piłowane ze sztuk grubych.

3e Wszystkie bez obzoi, czyli doskonale graniaste, bez bielma, zdrowe, bez nadpsutego rdzenia, proste, nie wichrowate, nie sękowate, suche, smoliste, słowem najlepszych własności.

Zyczący więc przyjąć dostawkę drzewa podług opisaney miary i warunkow, ma się zgłosić do Komitetu budowniczego, któren posiedzenia swe w po Biskupim pałacu odbywa.

Datt w Wilnie 1824 mca marca 19 dnia.

Prezydent Jan Marcinkiewicz Zaba.

Zgodno z postanowieniem świadczą Jan Kanty Krusiński Sekretarz.

O z b i e g a c h.

Od Mińskiego Guberskiego Rządu ogłasza się iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw areztanci, Hrihorij Iwanow, Michał Stachowski, cygani Bazyl Markiewicz, i Bazyl Maksimowicz, pierwszy z żoną Maryną a ostatni z dwoma małoletnimi dziećmi, synem Franciszkiem 8 letnim, i córką Matroną 4 letnią, z których Iwanow powiadał, że jest tutejszey Gubernii dzisieńskim mieszczaninem, lecz takowe jego opowiadanie w istocie nie potwierdziło się, Stachowski poddanym Mohilewskiej Gubernii i powiatu, obywatela Karola Maciejewskiego, ze wsi Gołubówki, a cygani miejsca urodzenia swego niepamiętającymi, na ośnowie Imiennego Naywyższego Ukazu pod d. 23 februaryi 1823 roku, uznani za włóczęgów i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włóczęgów. Iwanow wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatey, ospowatey, nosa miernego ostrego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie rusych, od urodzenia lat 31, Stachowski zwrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągławey, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie czarnych, a na brodzie ciemno rudych, od urodzenia lat 45, cygani Markiewicz wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy suchej małej ciemney, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie wąsach i brodzie czarnych, z przodu na głowie ma łysinę, od urodzenia lat 40, żona jego Maryna wzrostu 2 arsz. 2 wier., twarzy suchej, ciemney, nosa miernego, na obie oczy ślepa, włosów na głowie czarnych, od urodzenia lat 45 i Maksimowicz wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wier., twarzy pełney ciemney, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie czarnych, na lewey ręce mały palec rozerznięty, od urodzenia lat 35, a zatem jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo przynależącymi, aby ten w prośbie o ich zwrócenie, postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu. Dnia 8 marca 1824 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

U w i a d o m i e n i e.

1 Komissya Sądowa Edukacyjna Gubernyi Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej uwiadamia PP. Obywateli, iż w dniach 27, 28, 30 czerwca 1824 roku odbywać się będzie w miescie powiatowem Winnicy w Gubernii, Podolskiej leżącym, w obecności jednego z Członków Kommissyi licytacya sprzedaży na wieczność majątku pojezuickiego Futorów Kazanichy i Kaidaczycy w powiecie Winnickim leżących, majątek ten w obrębie swoim zamyka więcej goin wlok ziemi, w której znajdują się łanki, ogrody, i łąki dworskie, grunta i sadyby

włościańskie, laski w krzakach młodych, stawki, dwór, szpichlerz, stodoła, chlewy, karczma i młyn dawniey exystujący, teraz nowych nakładów potrzebujący. Poddanych do tego majątku należących jest sadyb kilka. Futor Kazanicha będąc odległym od m. Winnicy na werstw 2 $\frac{1}{2}$ zostaje w obwodzie kabaku mieyskiego Winnickiego, i sprzedaż trunkow w nim nie wolna. Futor zaś Kaydaczycha odległy na siedm i pół werstw od Winnicy, lubo zostaje teraz w obrębie kabaku Winnickiego, lecz stosownie do odebraney przez Kommissyą wiadomości od wyższej Władzy, od roku 1827 ma bydź z tego obrębu wyłączony, a w przypadku niewyłączenia którego z tych futorów albo i obudwóch razem z pomienionego obwodu kabakowego, dziedzic tego majątku na mocy Ukazu Rządzącego Senatu r. 1814 dnia 24 października, za utraconą propinacyą odbierać będzie wynagrodzenie ze Skarbu Monarszego. Licytacya zacznie się od summy rubli srebr. 2787 kop 71 jako odpowiadający kapitałowi wyrachowanemu w stosunku 6 $\frac{3}{8}$ od terażniejszey opłaty coroczney na rzecz Funduszu Edukacyynego po r. s. 167 kop 26 $\frac{1}{2}$ w okładzie zadeterminowaney. Poszliny, papier herbowy i opłaty kancelaryiskie do kupującego ściągac się będą. Clicący się pisać na licytanta, złoży na vadium r. sr. 300 lub dostateczną na tę summę porękę w zakład, że się od zaliczowaney summy nie cofnie. Złożone na vadium pieniądze lub poręka będą zwrócone tym co się przy licytacji nie utrzymają, a naywięcey postępującemu zaliczą się, w moc ewikcyi o której niżej się powi — gdyby zaś ten co naywyższą summę postąpił i tym sposobem prawa do dziedzictwa pomienionych majątków nabył, warunków kupna dopełnić nie chciał, lub nie mógł, vadium r. sr. 300 przezeń złożone stanie się Funduszu Edukacyynego własnością, i tenże Fundusz wróci się do praw swoich na dziedzictwo tychże majątków. Jako zaś rzeczzone majątki są natury pojezuickiey i podług Imiennego Naywyższego Ukazu r. 1807 dnia 21 grudnia, summa szacunkowa na tychże dobrach wieczystie zostawać powinna, ani z nich podniesioną bydź może, lecz tylko procent szósty od niey na rzecz Funduszu Edukacyynego przez dziedzica tych dóbr opłacany bydź winien, przeto z powodu że te dobra po ogłoszeniu onych wakującemi do bezposredniego rozrządzenia Funduszu Edukacyynego zwrócone zostały, kupujący przy zawarciu tranzakcyi wieczystey, będzie w obowiązku złożyc ewikcyą na trzecią część summy szacunkowey jaką zaliczytnje. Jesliby nowy nabywca niemiał dóbr dziedzicznych, na którychby takową trzecią część summy szacun-

kowey zaliczowanej w stosunku po r. sr. 60 na jedną duszę poddanego płci męskiej stanu rolniczego swobodnego od wszelkich długów i skarbowey zaległości (na co świadectwo Sądu Głównego złożyć winien) mógł zabezpieczyć, w ówczas do złożonego wadium doliczyć ilość wyrównywającą trzeciej części summy szacunkowey zaliczowanej, a Kommissyą oddawszy takową summę na ewikcyą pewną, procent od niey po 6 $\frac{1}{2}$ dla tegoż nabywcy zapewni, do którego to procentu i kapitału Fundusz Edukacyiny w ówczas dopiero póydzie, kiedy dziedzic nowy uchybi należney Funduszowi z tych dóbr opłaty, i w przypadkach Konstytucyą 1775 r., Ukazem Imiennym 1807 r. 21 grudnia i innemi prawami Funduszowi Edukacyinemu służącemu zastrzeżonych. O bliższych warunkach przedaży jako i o stanie dóbr pomienionych można w każdym czasie powziąć wiadomość w Kancellaryi Kommissyi, a pod moment licytacyi od Członka Kommissyi przytomnego temu aktowi. Dan w mieście Krzemieńcu dnia 3 marca r. 1824. Ludwik Raciborowski Kommissarz. Pisarz kollegski Assessor Rudzki.

1. Metropolitalny Mońilewski Rzymsko-Katolicki Duchowny Konsystorz wzywa do siebie, w Mohilew Białoruski, na prawny termin szlachciankę Ludwikę z Wasmut Grabczyńską rodem z miasta Hapsala, dla wysłuchania Kollegialnego 8 junii 1822 roku wyroku, w sprawie o jey z Ur. Stanisławem Grabczyńskim małżeństwie, przez tenże i Miński Rzymsko-Katolickie Duchowne Konsystorze 1814 i 1815 roku rozpoznawaney, zapadłego. 1824 roku marca 8go dnia

Officyał Prałat Archid. Białoruski i Kijowski, Schol. Kat. Zytom. S. T. D. Joachim Grabowski.

Sekretarz Honorowy Radca Jacenty Zaręba.

1. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu Gł. Wileń. 2 Departamentu d. 31 januar. teraz. r. zapadłym, na domieszczenie satysfakcyi kredytorom zeszłego Kuszelewskiego Józefa Marszałka Wilko. i na dopełnienie między sukcesorami działu ustanowiony, wyrokiem swoim akcessoryynym na dniu 20 prezen. w majątku Sterkańcach w pcie Wilko. ferowanym, wszelkie kwestye oczewisty sprawy rozbiór poprzedzające załatwił, i w tym porządku komportacyą różnego tytułu papierow na stronach do tego procederu wpływających do kancellaryi Ziemijskiej Wilkomirskiej z osmio tygodniową persystencyą uznawając, termin na złożenie takowych papierów dzień 2 junii idącego roku zamierzył, i na zjazd powtórnny Sądów swoich dzień 1 septembra tegoż roku przeznaczył, celem zaś powszechnego o tem stron interessowanych zawiadomienia, przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. trzykrotnie opublikować się powinna obwieszcza. Dat w Sterkańcach roku 1824 marca 20 dnia.

Podkomorzy Zawileyski Wincenty Dowgiałło. Pisarz Ziemijski Trcki Adam Strawiński
Pisarz Grocki Upit. Olechnowicz

Dom do przedania.

1. Dom Szulcowski w mieście Wilnie na Zarzeczu zaraz za mostem pod Nrem 555 sytuowany, na jedno piętro murowany, z dziedzincem obszernym, jest do wyprzedania na wieczność, ktoby więc życzył ony nabydz ra-

czy zgłosić się do tegoż domu, gdzie o cenie i warunkach od osoby poruczenie mającey poinformowanym zostanie.

1. Dwumienna Barbara Pulcherya Komorowska przybrawszy tytuł successyi po zeszłym Tomaszu Komorowskim Porucz. W. Pol. podała nayprzód prośbę do Opieki Dworzańskiej Szawelskiej, żądając przyznania jey spadku, to gdy Opieka odmówiła, weszła z skargą do Depar. 2go, gdzie podobnie i Sąd Główny tę kwestyą do własnego porządku odesłał; nie mogąc więc tym sposobem zagarnąć obcey successyi, zaobiektowała przez awizacyą Prezyd. Giedyminowi. Przekonywając W. Giedymin powszechność o tak mylnym zarzucie Komorowskiej, genealogią zrobioną w Deputacyi szlacheckiej za życia Tomasza Komorowskiego, i przez jego zyskaną wprowadza. Józef Komorowski przybyły z obcey gubernii, osiadłszy na Zmudzi w miasteczku Zagorach, ożenił się z Drozdowską i spłodził 4ch synow a jedną córkę, z tych dwóch w małoletności, a trzeci dorosłszy lata bieg życia ukończyli, pozostał tylko w życiu Tomasz i siostra Rozallia w zamęściu za Marcinem Buttowtem, po śmierci więc Tomasza w spadku naturalnym successya przeszła na Buttowtow; ci swoy stopień przekazali Józefowi Stankiewiczowi, a od Stankiewicza nabył Prez. Giedymin, taką odpowiedź przynosząc Giedymin na zarzut nie prawey successorki, wzywa wszystkich debitorow i pretensorow zeszłego Tomasza Komorowskiego do układu z sobą a na pewnośc ich spokojności, fundusz swój oddaje pod odpowiedzialność na pretensyą Komorowskiej, jesliby ta urzetelniła. Z mocy poruczenia takową odpowiedzialność podaje do Kuryera Lit. Jerzy Burha Adwokat Sądu Głównego.

Takowe oświadczenie może bydź w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczonem Onufry Kossko Asessor Sądu Główn. Guber. Lit. Wileń.

1. Sąd Główny Litewsko Wileński drugiego Departamentu Wremiennego rozpoznawszy sprawę po dekrete Exdywizorskim roku 1824 maja 30 w rozdziale dóbr Białozorowa i Jotayń w powiecie Upitskim położonych i dalszego funduszu byłego Sędziego Ziemijskiego Kowieńskiego Ludwika Sopocki, Dekretem oczewistym roku 1821 junii 20 zapadłym, wykonanie przysięg przez wszystkich Kredytorow, na realności sądzonych onym summ, w przeciągu do dnia 1 nowembra tegoż 1821 roku naznaczył, od jakowego wyroku gdy przez niektóre strony podane apellacye, a takowemi względnie wszystkich stron summy objęte; przeto stosowie do Ukazu roku 1804 maja 6 wykonanie przysięg zatrzymał; następnie gdy apellacye wszystkie odstąpione zostały, z tym Sąd Główny Wileński, rozwiązawszy pozostałe spory między samemi Ludwikiem i Johanną Sopockami Sędziami, powtórnym Dekretem roku 1823 oktobra 20 wszystkich Kredytorow, do wykonania przysięg zobowiązał, a termin oprzysiężenia przed Sądem swoim w przeciągu do dnia 1go maja idącego 1824 roku naznaczył, oczym dla wiadomości wszystkich niniejsze przez Gazetę Kuryera Lit. podaje się ogłoszenie.

Główn. Sądu Asessor Józef Puzyna.

Sekretarz Wacław Klukowski.

Kancel. Gab. Sekr. Hieronim Karpowicz.

Arendowna dzierżawa:

2 Stosownie do rozporządzenia Zwierzchności, Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego ogłasza: że będące pod jej zawiadywaniem majątki w Powiecie Wileńskim, a domy w Mieście Wilnie położone, wypuszczają się w kilkoletnią arendowną dzierżawę, dla rychlejszego uspokojenia skarbowey należności. Życzący takowe majątki lub domy zaarędownać, mają z pewną i dostateczną parą przybyć do Wilna na sessyą Opieki celem ułożenia się, w dniach 1, 2 i 3 następującego miesiąca kwietnia. Tabelę, oraz inwentarze można w każdym czasie widzieć w Kancelaryi powiatowey Szlacheckiej. Roku 1824 marca 22 d. Nr 269.

(Podpisano) Marszałek Wileński przydujący w Opiece, Ignacy Baliński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

2 Folwark Niemierza w Grodzieńskiej Gubernii w pruząńskim powiecie położony od dnia 12 apryla terażn. 1824 roku oddaje się w subardę na pięć lat; życzący wziąć w dzierżawę, zechcą zgłosić się do Grodna do W. Andrzeja Rawicza Szastkiewicza Koleskiego Sekretarza Sądu Głównego 2go Departamentu, gdzie się warunki znajdują. Dnia 18 marca 1824 Grodno.

Jenerał Major i Kawaler Lalin.

2. Najwyższym Jego Cesarskiej Mości Ukazem, Cywilny Wreński Departament Sądu Główn. Litewsko-Wileńskiego w opłacie Członków Sądowych i kancelaryi, na dochodach, według Praw Litewskich Najmilszowiej zostawiony, z powodu oddanych dzieł, aktoratowych i śledziennych swojemu Sądowi od byłej czasowey jurysdykcyi przy Departamencie drugim; mając swą czynność podwojoną, mianowicie co do wyjaśnienia tłumaczenia dzieł we wspomnioney jurysdykcyi odsądzonych, apellacya zajętych, i odsyłania onych do Rządzącego Senatu, gdy nieuchronną znajduje potrzebę powiększenia liczby ocalałystów kancelaryi i traźlatora, których ani utrzymać, ani zobowiązać do pełnienia obowiązków bez zaręczenia pewney opłaty nie podobna, a fundusz na ten cel w zaległościach kopowych, znajduje się w ręku stron lub Plenipotentów czyli Adwokatów, którzy po większej części oświadczają, iż strony onym pieniądze na kopy nie powierzyły; a przeciwnie, gdy strony niektóre w opłacie kop, zsyłając się na swych Plenipotentów, odwołują się do wydanych przez ich sobie rewersów, iż kopy przy powierzeniu onym sprawy opłaciły, Sąd Główny Departamentu wreńskiego w celu uzyskania porządkiem prawa, takowych z rozmaitych datt remanentów, po kilkakrotnem i ostatecznem wzdaniu niektórych Adwokatów dotąd nieopłaconych; w dogodność więc stronom jako i Plenipotentom, przez niniejszą publikację onych zawiadamia; iż do dnia 25 kwietnia idącego roku po ostatni raz Sąd dozwala czasu, w przeciągu którego strony ze swojemi Plenipotentami co do zawinięcia kop niniejszemu Departamentowi obliczyć się dostatecznie, i takowe remanenta przez kogo należy pod kwit sukolektora Kalixta Rossochackiego opłacić są obowiązane; po wyjściu zaś takowego terminu, z wyłamującymi się zpod takowey opłaty, i pozbawiającymi niniejszy Departament prawego funduszu, na utrzymanie całej jurysdykcyi przeznaczonego, postąpieno będzie podług rygoru prawa.

Wolno drukować Jan Rossochacki Prezyd. i Kaw.

Obwieszczenie.

2 Starostwo Oszkińskie w Powiecie Wileńskim o mil ośm od Wilna leżące, mające dymów ciągłych 24, a czynszowych 15, wysiewu ozimego beczek 20, siana worów 450, i trzy jeziora, oddaje się w 10letnią administracyą od 23 kwietnia roku terażniejszego. Ktoby życzył wziąć w takową administracyą pomienione Starostwo,

o warunkach do tego służących dowiedzieć się może, u P. Wasilewa mieszkającego w kolegium medycznym u W. Pelikana profesora Uniwersytetu, gdzie można przejrzyć inwentarz i summaryusz intraty.

Oświadczenie.

2 Excerpt z Protokołu potocznego Grodzkiego ptu Słonimskiego, oświadczenia w dacie niżej wyrażoney zapisanego, a roku 1824 mca marca 6 dnia stronie potrzebującej pod pieczęcią Urzędową Grodzką ptu Słonimskiego za N. 72 wydan.

Roku 1824, mca marca 4 dnia, imieniem WW. Anny z Lenkiewiczow matki, Sędziiny Granicznej Słonimskiej, Alexandra Sędziego Grodzkiego tegoż powiatu i Franciszka synow oraz Apolonii córki Aramowiczow, zapisuje się oświadczenie z tego powodu: oświadczający się w roku przeszłym w miesiącu nowembrze nabywszy od W. Alexandra Dunina Goyżewskiego Szambelanica b. Dworu Polsk. folwark Rohotenkę w powiecie Słonimskim, i schedę z Exdywizyi starojeleńskiej w powiecie Nowogrockim Gubernii Grodz. położone: zostawili do lat trzech na ewikcyą sumę złotych polskich 30.000, na pewność opłaty długow, tak osobistych wybywcy, jako i antecessorskich, jesliby się jakie okazały. Niechcąc przeto w czas następny podlegać procederowi, przez niniejsze oświadczenie wzywają wszystkich kredytorow, i pretensorow W. Goyżewskiego, lub jego antecessorow; aby z pretensyami swojemi przed terminem na ewikcyą upłynąć mającym to jest do dnia 14 nowembra 1826 roku zgłosić się raczyli, z ostrzeżeniem, iż jeśli do tego terminu, pretensyow swoich nie odkryją, później na dalszych funduszach dłużnika poszukiwać onych będą, a oświadczający się, mocą praw krajowych, od nich wolnemi się rozamięć muszą. Takowe oświadczenie własnym matki i rodzzeństwa imieniu, podpisuje się (U tego oświadczenia w Protokule podpis takowy). Alexander Aramowicz Sędzia Grodzki powiatu Słonimskiego. Zgodność z Protokółem potocznym zaświadczam Antoni Chrzęzonowicz Grodzki ptu Słonimskiego Regent.

Roku 1824 marca 10 dnia wolno drukować Wileński Ziemiński Sędzia Alojzy Jasiński.

2 Massy funduszow i interesow JO Xczki Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, zapozwawszy już powtórnie do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, JPP. Ignacego i Amelę z Packiewiczow Adamowiczow Rot. Lidz., o niesłuszne klucenie massy za dług obcy Druckich i Brigide Janową Druckę oraz Zygmuta Dawidowskiego komor. Słon. do ewikcyi w tej rzeczy skutkiem kwietacyi roku 1807 z przyjęcia summy zastawney, byłey na Budzie Hreckiej, że pozew takowy z powodu niewiadomości o zamieszkaniu pozwanym, przybitym został do drzwi Sądowych i zeznany w aktach Kommissyi, na dniu 20 marca roku idącego 1824, według przepisu organizacyi artykułu 37 § 3 przez gazetę o tém awizuje. Zastępca jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować Członek Kommissyi Radziwiłłowskiej J. E. Lachnicki.